

MAGDALENA SZCZEPAŃSKA

MIASTO-OGRÓD JAKO PRZESTRZEŃ ZAMIESZKANIA, PRACY I REKREACJI – DAWNIEJ I DZIŚ

WSTĘP

Intensywne przemiany społeczno-gospodarcze wpłynęły znacząco na obraz miast dziewiętnastowiecznej Europy. Dynamiczny rozwój przemysłu i wiążący się z nim napływ ludności wiejskiej do ośrodków miejskich często przyczyniały się do pojawienia się licznych patologii w ich przestrzeni: przeludnienia, bezdomności, pogorszenia warunków życia, zagrożenia epidemiami. Strefa podmiejska zaczęła się w sposób niekontrolowany rozrastać, niewygodne stały się szlaki komunikacyjne i zaopatrzenie w wodę. Niezbędne okazało się rozbudowanie struktury administracyjnej i oświatowej. Standard życia w mieście stawał się coraz niższy, mimo że wielu jego mieszkańców bogaciło się. Kryzysowa sytuacja w mieście stała się impulsem do opracowania nowych koncepcji urbanistycznych i rozwiązania problemów społecznych. Zaistniała konieczność stworzenia przestrzeni, która zapewniałaby mieszkańcom nie tylko pracę, mieszkanie i miejskie wygody, lecz także wypoczynek i kontakt z przyrodą. Pionierem nowego sposobu myślenia o mieście był Ebenezer Howard, twórca koncepcji miasta-ogrodu, opartej na teorii „trzech magnesów”, a kwintesencją modernistycznego podejścia do „urbanistyki z ludzką twarzą” jest Karta Ateńska uchwalona w 1933 r. na Międzynarodowym Kongresie Architektury Nowoczesnej. Jednakże przestrzeń wielu współczesnych miast, silnie zurbanizowanych, zatłoczonych i często przeinwestowanych, jest wciąż daleka od tej idei. Ponadstuletnia koncepcja miasta-ogrodu wydaje się być rozwiązaniem również obecnych problemów komunikacyjnych i socjalno-bytowych, w tym rekreacyjnych, miast XXI wieku. Celem artykułu jest przypomnienie założeń koncepcji Howarda, zwrócenie uwagi na konieczność ochrony kompozycji przestrzennej dawnych miast-ogrodów oraz próba wykazania ponadczasowości tej idei.

KONCEPCJA MIASTA-OGRODU

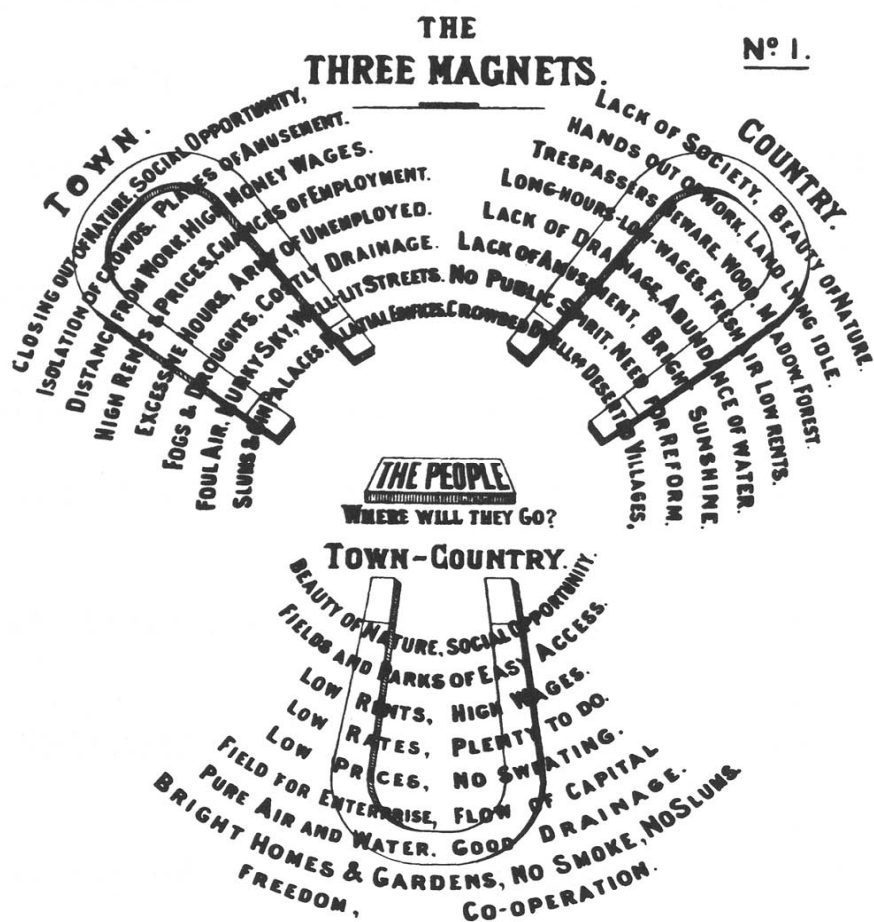
Zjawiska zachodzące w żywiółowo rozwijających się miastach stały się przedmiotem zainteresowania wielu urbanistów, architektów, socjologów i ekonomistów. Szczególną uwagę zwraca angielska koncepcja miasta-ogrodu (ang. *garden-city*) Ebenezera Howarda, którego książki *Tomorrow: A Peaceful Path to Real Reform* (1898) oraz *Garden Cities of Tomorrow* (1902) miały ogromny wpływ na wygląd miast XX w. Sformułowana w nich teoria była podstawą stworzenia i realizacji planu pierwszego miasta-ogrodu w miejscowości Letchworth, położonej 50 km na północ od Londynu, którego autorami byli Barry Parker i Raymond Unwin (ryc. 1).



Ryc. 1. Plan miasta-ogrodu Letchworth z 1903 r. (Böhm 2006)

Ebenezer Howard (1850–1928) to znany planista i urbanista brytyjski, choć nie z zawodu. W 1872 r. pracował jako robotnik w Nebrasce, a potem w Chicago. Po powrocie do Londynu w 1877 r. został stenografem w parlamencie, co dało mu sposobność poznania problemów gospodarczych, politycznych i społecznych, omawianych na zebraniach poselskich. W 1898 r. opublikował swoją ideę miasta-ogrodu. Był to nie tylko teoretyczny wykład o miastach-ogrodach, ale także praktyczne wskazania, jak je budować, organizować ich usługi, finansować i administrować. Howard

wyobrażał sobie, że miasto – jako organizm technicznie skończony, o kontrolowanym wzroście ludności, z zielonym pierścieniem terenów żywicielskich – po osiągnięciu swojej szczytowej formy wytworzy z nadmiaru ludności nowe miasta-satelity, samodzielne organizmy urbanistyczne, żyjące własnym życiem socjalnym. Miała być przy tym zachowana równowaga między miastem a wsią, rodziną a gminą, produkcją a zbytem, pracą a odpoczynkiem. Byłaby to więc aglomeracja ograniczona i planowana, nieznaną w założeniach urbanistycznych XIX w. (Czarnecki 1964).



Ryc. 2. Schemat teorii „trzech magnesów” według Howarda

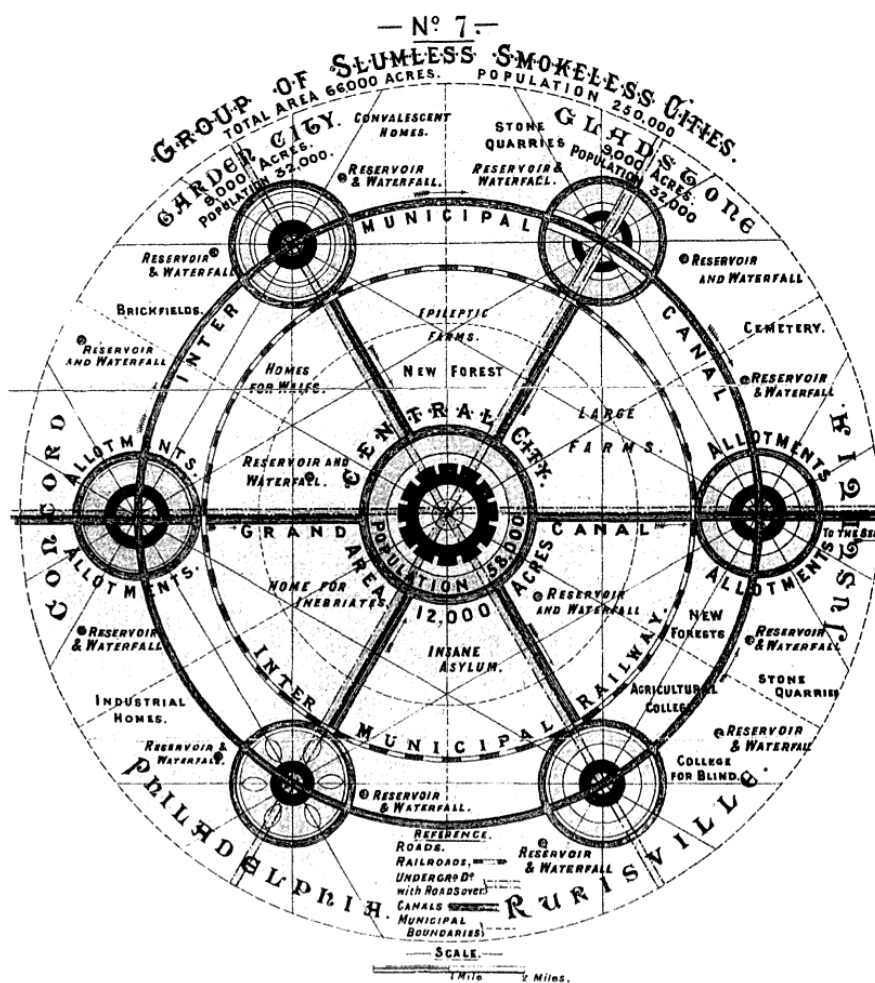
Źródło: <http://www.library.cornell.edu/Reps/DOCS/howard.htm>

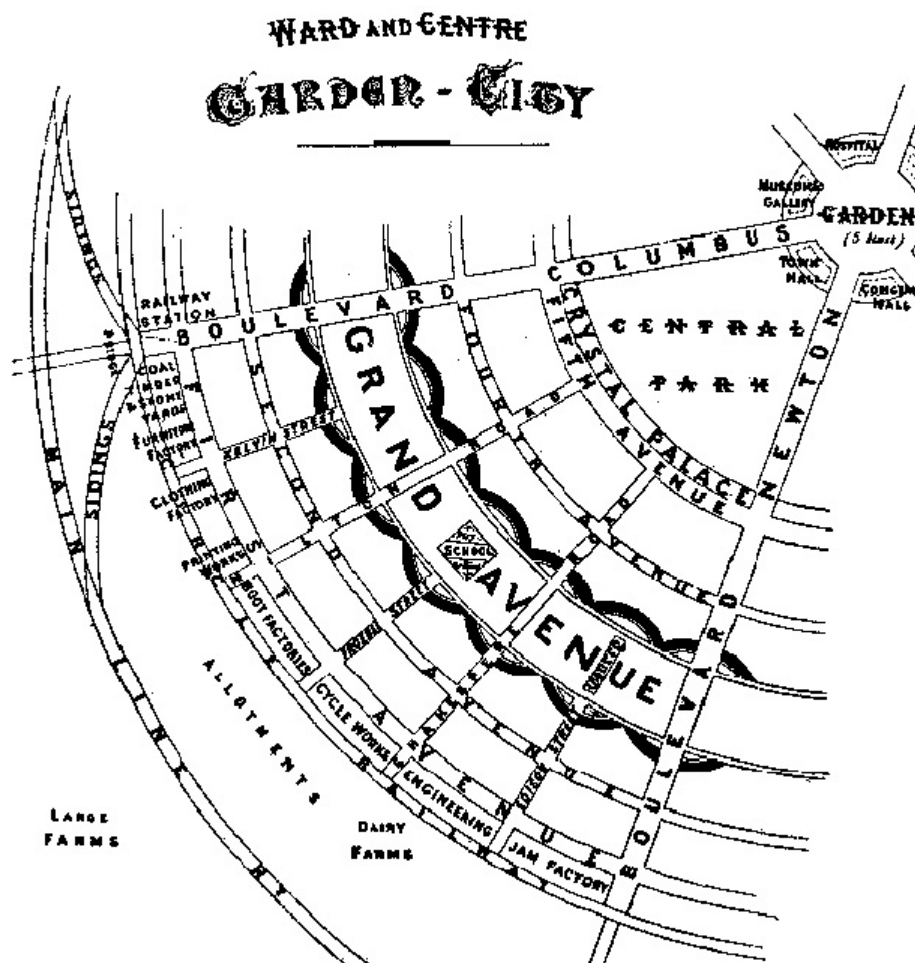
Idea miasta-ogrodu oparta jest na teorii „trzech magnesów” (ryc. 2), która, zdaniem Böhma (2006), może uchodzić za prekursorskie zastosowanie popularnej dziś metody SWOT (z ang.: *strenghts, weaknesses, opportunities, threets*). Howard pragnął połączyć zalety życia w mieście i na wsi, eliminując jednocześnie ich wady (tab. 1).

Miasto-ogród to koncepcja miasta, które miało zajmować obszar 2450 ha, z czego 450 ha w formie koła o promieniu 1,2 km to obszar zabudowany, zaś pozostałe 2000 ha tworzyłoby otaczające miasto zaplecze zielone, przeznaczone na tereny uprawy rolnej. Założycielem miało być towarzystwo o charakterze spółdzielczym, tworzącym gminę. Działki o powierzchni 400 m² dla domków jednorodzinnych były-

Tabela. 1. Zespolenie dodatnich stron życia w mieście i na wsi wg teorii „trzech magnesów” (Böhm 2006)

	Strony ujemne	Strony dodatnie
Miasto	oddalenie od przyrody, odosobnienie w tłumie, duża odległość od pracy, drożyzna, brudne i ciasne mieszkania, niezdrowy klimat, alkoholizm	życie towarzyskie, możliwość rozrywki, wyższe zarobki, pięknie oświetlone ulice, place, gmachy
Wieś	brak życia towarzyskiego, długi dzień pracy, niskie zarobki, brak rozrywki, brak kanalizacji	piękno natury, świeże powietrze, dużo słońca, bliskość lasów i łąk
Miasto-wieś (strony tylko dodatnie)	piękno przyrody, łatwo dostępne lasy i pola, komunikacja, niskie ceny, czyste powietrze i woda, dopływ kapitału, ładne domy z ogrodami, kanalizacja, życie towarzyskie, dobre zarobki, pole dla przedsiębiorstw, swoboda	

Ryc. 3. Miasta-ogrody skupione wokół miasta centralnego według Howarda
Źródło: <http://www.library.cornell.edu/Reps/DOCS/howard.htm>



Ryc. 4. Struktura dzielnicy miasta-ogrodu według Howarda

Źródło: <http://www.library.cornell.edu/Reps/DOCS/howard.htm>

by dzierżawione na 99 lat, natomiast działki pod budowę szkół, kościołów, bibliotek, teatrów i innych budynków użyteczności publicznej oraz na budowę zakładów przemysłowych – na 999 lat. Dochód z dzierżawy po opłaceniu amortyzacji kosztów nabycia terenów miał służyć urządzeniu ulic, kanalizacji, wodociągów itp. oraz budowie budynków niemieszkalnych.

Centralnie położone miasto właściwe miało być połączone gwiazdą sześciu ulic z krajową siecią drogową (ryc. 3 i 4); stycznie do miasta miałyby przebiegać linia kolejowa, obiegające zaś wokół niej odgałęzienie służyłoby zakładom przemysłowym. Nowo zakładane miasto-ogród miało spełniać zadanie satelity, odciążającego istniejące wielkie miasto macierzyste; zakładano 30 000 mieszkańców jako końcową wielkość miasta. Po osiągnięciu tej wielkości zadanie deglomracji miasta macierzystego miały przejmować dalsze miasta-ogrody, zakładane na podobnych zasadach (Wróbel 1971).

Środek miasta przeznaczony został na park centralny z rozmieszczonymi wokół niego budynkami użyteczności publicznej, jak ratusz, muzeum, teatr, biblioteka itp. Dookoła parku przewidziano szklaną galerię mieszczącą krytą promenadę, ogród zimowy, i sklepy. Dalsze części miasta z domami w ogródkach miało opasywać kilka pierścieniowych bulwarów, z których środkowy, jako „wielka promenada”, skupiały

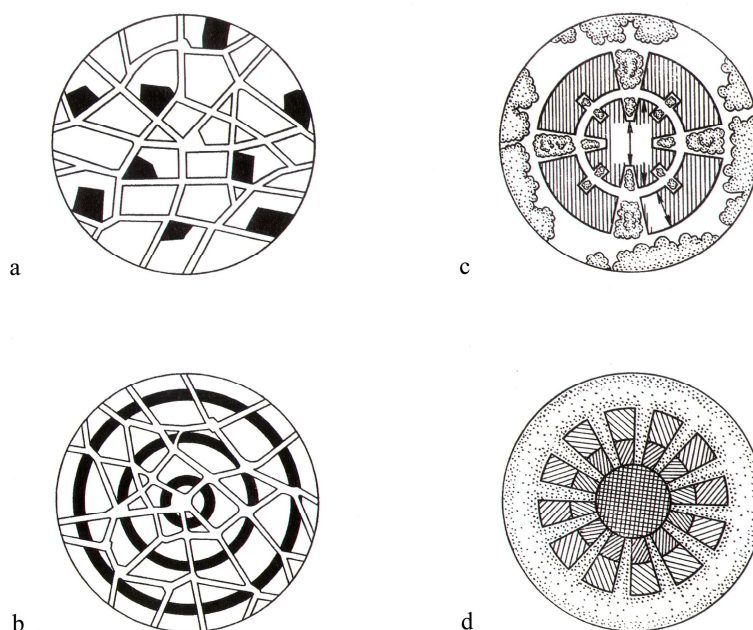
szkoły, boiska, place zabaw i kościoły. Strefę zewnętrzną miasta miały stanowić tereny uprawne (Majdecki 2008).

Koncepcja Howarda wzbudziła żywe zainteresowanie, pojawiło się też jednak wiele nieporozumień, bowiem potencjalni inwestorzy interpretowali pierwotny pomysł na swój sposób, projektanci na swój, a przyszli mieszkańcy jeszcze inaczej. Paradoksalnie stworzyło to sprzyjające warunki dla przedsięwzięcia, któremu towarzyszył bardzo dobry marketing (Böhm 2006). Idea zyskała wielką popularność i licznych naśladowców w Anglii, Stanach Zjednoczonych, Niemczech i Francji. Na ziemiach polskich pierwszą realizacją idei Howarda było miasto Ząbki (koło Warszawy), a w późniejszych latach Młociny, Podkowa Leśna, Komorów, Czerniaków, Żoliborz Oficerski, Pogórze Leśne, Adamów-Zalesie i Jabłonna (Różańska, Krogulec 2004).

Zdaniem Böhma (2006) istotna przewaga koncepcji Howarda polegała na tworzeniu ładu w określonym miejscu bez wizji rozprzestrzeniania go do granic dezurbanizacji. Realizacja idei miasta-ogrodu przyniosła także korzyści pochodne. Jedną z nich było wywołanie dyskusji oraz stworzenie projektów dotyczących utylizacji ścieków komunalnych. Coraz powszechniej beczkowozy wywożące nieczystości poza miasto zastępowała kanalizacja, jednak okazało się, że nowym problemem jest ich oczyszczanie, najlepiej poprzedzone oddzieleniem od wód opadowych. Drugi impuls wynikający z koncepcji miast-ogrodów sprawił, że zaczęło się rozwijać planowanie regionalne.

Natomiast według Wróbla (1971) praktyka wykazała, że teoretyczne założenia Howarda okazały się pod pewnymi względami utopijne. Miały przeciwdziałać rozrostowi Londynu, który na przełomie XIX i XX w. wydał się Howardowi za duży (w połowie XX w. ludność zwiększyła się dwukrotnie). Howard uważał, iż wielkim mankamentem tak dużych miast są długie przejazdy od miejsc zamieszkania do miejsc pracy; lecz znów tylko wielkie miasto daje możliwość zatrudnienia. Poza tym część mieszkańców satelity decyduje się na codzienne dojazdy do zakładów w mieście macierzystym, a wtedy miasto-ogród staje się dla nich osiedlem wypoczynku i snu, co nadaje satelicie charakter pewnego rodzaju dormitorium. Miasta Howarda rządziły się autonomicznie jako spółdzielnie nie powiązane niczym z miastem macierzystym, nie utrzymując z nim nawet kontaktów gospodarczych i kulturalnych. Nadzieje na trwałą bezinteresowność spółdzielców i rezygnację z zysków nie spełniły się. Howard odrzucał interwencję państwa, bez którego pomocy w budowie miast i organizacji późniejszych miast satelitarnych nie obeszło się.

W tym samym czasie co koncepcja miasta-ogrodu zostały sformułowane inne poglądy na rolę i rozmieszczenie terenów zieleni miejskiej (ryc. 5). Najwcześniej – w pierwszej połowie XIX w. ukształtował się i rozpowszechnił ogólnomiejski układ założeń ogrodowych w postaci pojedynczego pierścienia plantów, związanego z terenami pofortyfikacyjnymi. Dalszym rozwinięciem był układ wielopierścieniowy, przedstawiony w 1904 r. przez francuskiego urbanistę E. Hénarda (1894–1923). Układ taki zastosował m.in. Ch. Eliot w planie miasta Boston w USA (1909). E. Hénard był również rzecznikiem układu „plamowego”, przedstawionego w planie Paryża (1904), z równomiernie rozlokowanymi na terenie miasta założeniami ogrodowymi. W planie wielkiego Berlina z 1910 r. został zastosowany przez urbanistów



Ryc. 5. Schematy ogólnomiejskich systemów założeń ogrodowych
 a – plamowy, b – pierścieniowy, c – promienisty (klinowy), d – pierścieniowo-klinowy (Majdecki 2008)

R. Eberstadta, B. Mohringa i R. Petersona klinowy układ terenów zieleni miejskiej powiązany z lasami podmiejskimi. Na uwagę zasługuje też przedstawiona przez angielskiego planistę G. Peplera (1882–1959) koncepcja układu kombinowanego, który łączył cechy układu pierścieniowego z klinowym (Majdecki 2008).

HELLERAU – PRZYKŁAD MIASTA-OGRODU

Hellerau położone jest 7 kilometrów na północ od centrum Drezna. Założone przez fabrykanta mebli Karla Schmidta w 1907 r., jest najstarszym miastem-ogrodem w Niemczech. Od tamtego czasu Hellerau stale się rozrasta, a w jego strukturze następują większe i mniejsze zmiany, które wymusza życie i współczesne potrzeby jego mieszkańców. Jednak pomimo licznych ingerencji miasto zachowało swój szczególny charakter.

Karl Schmidt przeciwstawiał się masowej, przemysłowej produkcji mebli i przedmiotów domowego użytku, tanich i złej jakości. Dlatego w założonych przez siebie w 1898 r. Warsztatach Rzemiosła Artystycznego w centrum Drezna starał się osiągnąć kompromis między niskimi kosztami wytwarzania a jakością produkcji. Swoje meble prezentował z powodzeniem na wystawach międzynarodowych. Rozwój fabryki, w której w 1906 r. pracowało już 500 osób, wymusił przeniesienie jej z centrum poza miasto. Schmidt zdecydował się wybudować nie tylko nową fabrykę, ale także w jej najbliższej okolicy nowe, wzorcowe osiedle mieszkaniowe dla swoich pracowników. W tym celu nabył 150 hektarów gruntu rolnego 7 kilometrów na północ od centrum Drezna z zamiarem stworzenia prawdziwego miasta-ogrodu. Naturalny układ krajobrazu stanowił podstawę planu całego założenia. Główny plan miasta opracował architekt i malarz Richard Riemerschmid (1868–1957), wykorzysta-



Ryc. 6. Plan i model topografii terenu z zabudową miasta-ogrodu Hellerau z 1914 r.

Źródło: http://riemerschmid.5eins.de/riemerschmid_im_werkbund/gartenstadt-hellerau



Ryc. 7. Współczesny układ przestrzenny Hellerau z zaznaczonym obszarem miasta z 1914 r. (fot. M. Szczepańska)

jąc pagórkowatą topografię Hellerau dla urozmaicenia sieci drogowej – tak, aby natura i architektura pozostawały w harmonii (ryc. 6 i 7).

Całość założenia została podzielona na 5 stref zabudowy: teren fabryki, dzielnica małych domków dla pracowników, dzielnica willowa dla klasy średniozamożnej i artystów oraz zabudowa wspólna i zieleń. Ściśle określono reguły budowy, zapewniając w ten sposób zachowanie w przyszłości pierwotnej ogólnej koncepcji urbanistycznej założenia. Najważniejsze z nich to: otwarta zabudowa z domami jednorodzinnymi lub małe grupy domów; zabudowa zajmująca maksymalnie 20% terenu w dzielnicach domków małych, a 12,5% w dzielnicach willowych; maksymalna dłu-



Ryc. 8. Jednolita elewacja budynków mieszkalnych oraz bujna zieleń tworzy ład i harmonię przestrzeni, podnosząc jednocześnie jakość wypoczynku (fot. M. Szczepańska)

gość domów wielorodzinnych wynosząca 70 metrów, wysokość w przypadku willi dwa piętra plus poddasze, a domku małego – jedno piętro plus poddasze. Tak określony plan i reguły zabudowy zapewniały osiągnięcie „rozgęszczonego”, jednolitego kształtu miasta o wiejskim charakterze, ale z dobrze zagospodarowanymi obszarami użytku publicznego. Poszczególne domy budowane były według projektów różnych architektów, zachowywano jednak ogólny, spójny charakter całości poprzez stosowanie materiału budowlanego – cokol z naturalnego kamienia, podobną formę okien i dachów oraz plastyczne opracowanie elewacji (ryc. 8).

Miasto-ogród Hellerau miało być wzorcowym założeniem nie tylko pod względem architektonicznym. Karl Schmidt i jego współpracownicy chcieli stworzyć warunki zarówno socjalnego, jak i kulturalnego bytu wspólnoty. Wychowanie i wykształcenie nowych pokoleń było bardzo ważne, dlatego w Hellerau wybudowano Dom Festiwalowy (ryc. 9). Jednocześnie do miasta zapraszano artystów, pisarzy, pedagogów, by tu pracowali i żyli. Szczególnie ważną dla Hellerau postacią był szwajcarski pedagog Émil-Jacques Dalcroze, który stworzył nową koncepcję muzycznego wychowania dzieci, m.in. poprzez muzyczno-rytmiczną gimnastykę.

Hellerau, jak każde miasto, powinno się rozwijać zgodnie ze współczesnymi potrzebami mieszkaniowymi, komunikacyjnymi i stosunkami własnościowymi, jednak przy zachowaniu pierwotnej idei miasta-ogrodu. Oznacza to nie tylko ochronę zabyt-



Ryc. 9. Dom Festiwalowy w Hellerau (fot. M. Szczepańska)

ków, ale także realizację projektów wpisujących się w charakter tej przestrzeni. Dlatego też rada miasta Drezna powołała w 1990 r. specjalną Komisję Opieki Budowlanej. Inwestorzy budowlani musieli przedstawiać Komisji swoje projekty i uzyskać akceptację. Z tego okresu pochodzi projekt osiedla domków szeregowych „Przy szkolnym polu” („Am Schulfeld”), zrealizowany po 1993 r. Długa ulica z zabudową mieszkaniową jest zamknięta dla samochodów, a możliwość parkowania istnieje na skraju osiedla (ryc. 10). W wyniku rozpisanego konkursu powstało również



Ryc. 10. Nowa architektura w Hellerau (fot. M. Szczepańska)

71 domów jednorodzinnych i 10 niedrogich mieszkań własnościowych dla młodych rodzin. Niestety, w najbliższym czasie utrzymanie zbliżonego poziomu projektów będzie niemożliwe, ponieważ nie ma aktualnie zapotrzebowania na zwarte zabudowy mieszkaniowe. Obecnie widoczna jest tendencja do zabudowywania wolnych terenów wybranymi z katalogu domami z elementów prefabrykowanych. Ponadto, wskutek politycznych nacisków, zlikwidowano Komisję Opieki Budowlanej. To oznacza, że nie można już kontrolować i wpływać na jakość architektury (Jaeger, Woelfle 2005).

Po 1990 r. w Hellerau zaczęła się rozwijać turystyka. Początkowo przyjeżdżali tu głównie turyści niemieccy zainteresowani historią swojego kraju i specyfiką miasta-ogrodu. Obecnie Hellerau dzięki swej interesującej historii i niezwyklej kompozycji przestrzennej jest celem dla międzynarodowej turystyki kulturowej. Różne instytucje oferują zwiedzanie miasta pod kątem jego architektury; organizowane są tu np. praktyki dla studentów kierunku „Architektura Krajobrazu” Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Oferowane są również specjalistyczne wycieczki dla turystów zagranicznych z przewodnikiem w języku angielskim.

ZAKOŃCZENIE

Puentą modernistycznego podejścia do „urbanistyki z ludzką twarzą” była Karta Ateńska uchwalona w 1933 r. na Międzynarodowym Kongresie Architektury Nowoczesnej, głosząca, że architektura ma służyć człowiekowi, kierując się humanistycznymi wartościami. Idealem było spełnienie tzw. trzech marzeń urbanisty, czyli zapewnienie słońca, przestrzeni i zieleni. Miasta miały być otwarte na naturę, bezpieczne i demokratyczne, zapewniać ludziom swobodny dostęp do rozrywki, kultury, wypoczynku i usług. W dokumencie zapisano: „Po błędach ostatnich stu lat architektura musi znów służyć człowiekowi, musi porzucić ideowy pompieryzm, musi pochylić się nad jednostką i tworzyć dla niej urządzenia, które będą określać i ułatwiać jej życie”. W Karcie Ateńskiej przeczytamy również: „Pomniki naszych czasów to nie tylko szkoły, szpitale i budynki rządowe, ale przede wszystkim miasta-ogrody, parki ludowe, kąpieliska, biblioteki, w których zaspokojona zostanie ludzka tęsknota za przyrodą i kulturą”. Patrząc na współczesne miasto, deweloperskie osiedla i bloki, często trudno jest doszukiwać się tych treści. Panuje powszechne przekonanie, że wielorodzinne budynki czynszowe są tańsze od domów jednorodzinnych. Jednakże, gdyby rozważyć kwestię w kategoriach gospodarki narodowej, to „oszczędności” wydają się wątpliwe. Wydatki poniesione na likwidację szkód zdrowotnych, patologii społecznych czy degradacji krajobrazu zdają się być ogromne, a wręcz nie do oszacowania.

Na szczęście są miejsca na świecie, jak i w Polsce, w których pomimo upływu lat koncepcja Ebeneza Howarda jest wciąż żywa. Niestety, brak skutecznych narzędzi prawnych do ochrony przestrzeni miast-ogrodów może stanowić istotne zagrożenie dla przyszłości ich niepowtarzalnego i harmonijnego krajobrazu.

W czasach postępującej globalizacji oraz niezwykle szybkiego trybu życia wielu ludzi poszukuje miejsca do osiedlenia się w bliskim sąsiedztwie zieleni. Architekci

i urbaniści dostrzegają popyt na tego typu lokalizację, wykorzystując często w swoich projektach ponadstuletnią ideę miasta-ogrodu; jak się okazuje – ideę ponadczasową. Wydaje się, że zrobiono nawet krok dalej – powstaje coraz więcej tzw. ekoosiedli i ekomiast, a więc przestrzeni przyjaznych człowiekowi, jak i środowisku. Przykładem może być Linked Hybrid – osiedle mieszkaniowe w Pekinie, czy projekt bloków Eco Laboratory, osiedla Forwarding Dallas oraz apartamentowca Interlace w Singapurze (Kaniewski, Żylski 2010). W tego typu założeniach wykorzystuje się ogniwa paliwowe, turbiny wiatrowe, baterie słoneczne, projektuje się własne oczyszczalnie ścieków oraz zielen na dachach. Z założenia są to obiekty samowystarczalne, a jednocześnie bardzo interesujące wizualnie.

BIBLIOGRAFIA

- Böhm A. (2006): *Planowanie przestrzenne dla architektów krajobrazu. O czynniku kompozycji*. Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków.
- Czarnecki W. (1964): *Planowanie miast i osiedli*. T. VI. *Region miasta*. PWN, Warszawa–Poznań.
- Jaeger S., Woelfle G. (2005): *Miasto-ogród Hellerau (Drezno)*. „Podkowiński Magazyn Kulturalny”, nr 4, http://free.art.pl/podkowa.magazyn/nr47/edd_hallerau.htm.
- Kaniewski Ł., Żylski T. (2010): *Bloki dla ludzi*. „Focus”, nr 5.
- Majdecki L. (2008): *Historia ogrodów*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Różańska A., Krogulec T. (2004): *W kręgu idei miasta ogrodu. Przyroda i miasto*. T. IV. Wyd. SGGW, Warszawa.
- Wróbel T. (1971): *Zarys historii budowy miast*. Cz. 2. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- http://riemerschmid.5eins.de/riemerschmid_im_werkbund/gartenstadt-hellerau.
- <http://www.library.cornell.edu/Reps/DOCS/howard.htm>.

STRESZCZENIE

W dziewiętnastowiecznej Europie dokonywały się intensywne przemiany społeczno-gospodarcze. Dynamicznie postępująca industrializacja i gwałtowny wzrost demograficzny, spowodowany migracją ludności wiejskiej do miast, przyczyniły się do licznych patologii w rozwoju przestrzeni miejskich: przeludnienia, bezdomności, upadku higieny, zagrożenia epidemiami. Strefa podmiejska zaczęła w sposób niekontrolowany narastać, pogorszyła się jakość życia, niewygodne stały się szlaki komunikacyjne i zaopatrzenie w wodę. Niezbędne okazało się rozbudowanie struktury administracyjnej i oświatowej. Standard życia w mieście stawał się coraz niższy, mimo że wielu jego mieszkańców bogaciło się. Kryzysowa sytuacja w mieście stała się impulsem do opracowania nowych koncepcji urbanistycznych i rozwiązania problemów społecznych. Zaistniała konieczność stworzenia przestrzeni, która zapewni mieszkańcom pracę, mieszkanie i miejskie wygody, a jednocześnie umożliwi wypoczynek i kontakt z przyrodą. Pionierem nowego sposobu myślenia o mieście był Ebenezer Howard, twórca koncepcji miasta-ogrodu, opartej na teorii „trzech magnesów”. Howard pragnął połączyć zalety życia w mieście i na wsi, eliminując jednocześnie ich wady. Przykładem realizacji idei Howarda jest miasto-ogród Hellerau niedaleko Drezna. Obecnie Hellerau, dzięki swej interesującej historii i niezwyklej kompozycji przestrzennej, stało się celem dla międzynarodowej turystyki kulturalnej. Niestety, brak odpowiednich narzędzi prawnych do ochrony istniejących obiektów oraz brak

możliwości ingerencji w projekty obiektów nowo powstających może stanowić niebezpieczeństwo dla harmonijnego krajobrazu Hellerau. Kwintesencją modernistycznego podejścia do „urbanistyki z ludzką twarzą” była Karta Ateńska uchwalona w 1933 roku na Międzynarodowym Kongresie Architektury Nowoczesnej.

Słowa kluczowe: miasto-ogród, idea Howarda, Hellerau, rekreacja, humanizacja przestrzeni

SUMMARY

THE GARDEN CITY AS LIVING, WORKING AND RECREATION SPACE – IN THE PAST AND TODAY

In the nineteenth century Europe underwent intensive social and economic transformations. Rapidly progressing industrialization as well as violent demographic growth caused by rural population migrating to cities, contributed to numerous pathologies in the development of urban space, such as overpopulation, homelessness, decline in hygiene standards and epidemic risk. Suburbs began to grow uncontrollably, the quality of living conditions deteriorated, routes and water supplies were less and less efficient. The administrative and education structures needed to be improved. The standard of living in the cities was decreasing even though many inhabitants were getting wealthier. In the ensuing situation, there was a necessity to create space that would provide all the citizens with a good job, apartment and urban comfort allowing them to rest and get closer to nature. The pioneer of a new way of thinking about a city was Ebenezer Howard, the creator of the garden city idea based on the theory of the three magnets. Howard wanted to combine the advantages of living in the city with those in the countryside, eliminating at the same time their disadvantages. A good example of the implementation of his idea is Hellerau near Dresden. Presently, thanks to its interesting history and unusual spatial composition Hellerau has become an international destination for cultural tourism. Unfortunately, the lack of adequate legal tools protecting the existing facilities and no possibility to interfere in the designs of newly created facilities can be a danger to the harmonious landscape of Hellerau. The quintessence of the modernist approach to the so called “urban planning with a human face” was the Athens Charter established in 1933 at the International Congress of the Modern Architecture.

Key words: garden-city, Howard’s idea, Hellerau, recreation, humanization of space

Dr MAGDALENA SZCZEPAŃSKA

Wielkopolska Wyższa Szkoła Turystyki i Zarządzania w Poznaniu